

Chińska sztuczna inteligencja wchodzi mocno do gry

28 stycznia 2025

DeepSeek, chiński rywal OpenAI wywołuje chaos na rynkach technologicznych. Akcje firmy Nvidia, której układy scalone są najpopularniejszym wyborem do zasilania sztucznej inteligencji, spadły o 17% po tym, jak na rynku pojawił się DeepSeek. Donald Trump ocenia to jako coś pozytywnego.



Na światowej scenie w dziedzinie sztucznej inteligencji pojawił się nowy gracz: DeepSeek, chiński startup, który wprowadza chaos na rynkach wycen technologii i podważa dominację Stanów Zjednoczonych w tej dziedzinie, oferując model open source, który, jak twierdzi, został opracowany za ułamek kosztów ponoszonych przez konkurencję.

Darmowy asystent AI firmy DeepSeek – który do poniedziałku wyprzedził konkurencyjnego ChataGPT i stał się najlepiej ocenianą bezpłatną aplikacją w sklepie App Store firmy Apple w Stanach Zjednoczonych – daje perspektywę realnej, tańszej alternatywy w zakresie AI, co rodzi pytania o ogromne wydatki amerykańskich firm, takich jak Apple i Microsoft, w obliczu rosnącego nacisku inwestorów na zwroty.

Giełda amerykańska gwałtownie spadła w poniedziałek, ponieważ rosnąca popularność DeepSeek wywołała wyprzedaż akcji producenta układów scalonych Nvidia i innych firm, które mogą skorzystać na inwestycjach w tę technologię.

Akcje spółki Nvidia, której układy scalone są najpopularniejszym wyborem w zastosowaniach związanych ze sztuczną inteligencją, spadły w poniedziałek o co najmniej 17 procent. „[DeepSeek] działa równie dobrze jak wiodące modele w Dolinie Krzemowej, a w niektórych przypadkach, według ich

zapewnień, nawet lepiej” – powiedział CBC News Sheldon Fernandez, współzałożyciel DarwinAI. „Ale zrobili to przy użyciu ułamka zasobów, co naprawdę przyciąga uwagę naszej branży”.

Niewiele wiadomo na temat małego startupu z siedzibą w Hangzhou, kryjącego się za DeepSeek, który powstał w 2023 r. z funduszu hedgingowego, ale zajmuje się głównie opracowywaniem modeli sztucznej inteligencji opartych na otwartym kodzie źródłowym. Naukowcy napisali w artykule opublikowanym w zeszłym miesiącu, że model DeepSeek-V3, wprowadzony na rynek 10 stycznia, kosztował mniej niż 6 milionów dolarów i wykorzystuje mniej danych niż konkurencyjne produkty, co przeczy założeniu, że rozwój sztucznej inteligencji będzie pochłaniał coraz większe nakłady finansowe i energetyczne.

Niektórzy analitycy sceptycznie podchodzą do roszczenia DeepSeek o 6 mln USD, wskazując, że kwota ta obejmuje jedynie moc obliczeniową. Ale Fernandez powiedział, że nawet jeśli potroisz szacunki kosztów DeepSeek, nadal będzie to znacznie tańsze niż u konkurencji. Otwarte opublikowanie kodu źródłowego DeepSeek-R1, które ukazało się 20 stycznia i opiera się na DeepSeek-V3, oznacza również, że deweloperzy i badacze mogą przyjrzeć się jego wewnętrznemu działaniu, uruchomić go na własnej infrastrukturze i rozwijać, choć jego dane szkoleniowe nie zostały udostępnione.

Jak twierdzi Fernandez, „wywraca to do góry nogami” model biznesowy konkurentów, którzy pobierają od firm miesięczne opłaty za dostęp do bardziej zaawansowanych funkcji ich modeli sztucznej inteligencji. Dodał, że DeepSeek ustalił ceny swoich modeli nawet 40 razy niższe niż ceny porównywalnych modeli Open AI.

Kluczową różnicą między asystentem AI DeepSeek, R1, a innymi chatbotami, takimi jak ChatGPT firmy OpenAI, jest to, że DeepSeek przedstawia swoje rozumowanie, odpowiadając na polecenia i pytania, co jest ekscytujące dla programistów.

„Kluczem do sukcesu jest dostęp do surowych kroków myślowych” – napisał na łamach „X” Elvis Saravia, badacz sztucznej inteligencji i współzałożyciel brytyjskiej firmy konsultingowej zajmującej się sztuczną inteligencją DAIR.AI, dodając, że jakość odpowiedzi była „porównywalna” z najnowszym modelem rozumowania OpenAI, o1.

Jednym z powodów, dla których DeepSeek trafia na pierwsze strony gazet, jest to, że jego rozwój nastąpił pomimo działań USA mających na celu utrzymanie Amerykanów na szczycie rozwoju AI. W 2022 r. USA ograniczyły eksport chipów komputerowych do Chin, co utrudniło zaawansowany rozwój ich superkomputerów.

Najnowsze modele sztucznej inteligencji firmy DeepSeek są powszechnie uważane za konkurencyjne w stosunku do modeli OpenAI i Meta, które opierają się na zaawansowanych układach scalonych i dużej mocy obliczeniowej.

Marc Andreessen, inwestor z Doliny Krzemowej, napisał w poście zamieszczonym w niedzielę na portalu X, że model R1 firmy DeepSeek to „moment Sputnika” dla AI, nawiązując do wystrzelenia satelity przez były Związek Radziecki, co zapoczątkowało wyścig kosmiczny ze Stanami Zjednoczonymi pod koniec lat 1950. „DeepSeek-R1 to jedno z najbardziej niesamowitych i imponujących przełomów, jakie kiedykolwiek widziałem – a jako oprogramowanie typu open source jest to wielki dar dla świata” – przekazał w osobnym poście.

Fernandez nazwał to „sygnałem ostrzegawczym dla sektora AI”. „Jeszcze do zeszłego tygodnia uważano, że aby wprowadzać innowacje w sektorze, potrzebne są bardzo, bardzo duże centra danych” – powiedział, wskazując, że duże firmy, takie jak Microsoft, zainwestowały miliardy w rozwój AI. „I udowodniły, że jeśli połączysz pomysłowość z odrobiną sprytu w odniesieniu do tych modeli, nie musi to być właściwa droga”.

Wpływ ten był odczuwalny na rynkach technologicznych w poniedziałek. Akcje Nvidii gwałtownie spadły, co oznacza, że

straci około 600 miliardów dolarów amerykańskich na giełdzie, co jest najgłębszą jednodniową stratą w historii firmy na Wall Street, według danych LSEG. Branżowi konkurenci Broadcom i Marvell Technology stracili około 11 procent każdy. Microsoft, Meta Platforms i spółka Alphabet, będąca spółką dominującą Google, odnotowały spadek o 2,5–4 proc., natomiast producent serwerów AI Dell Technologies odnotował spadek o 11,7 proc.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)